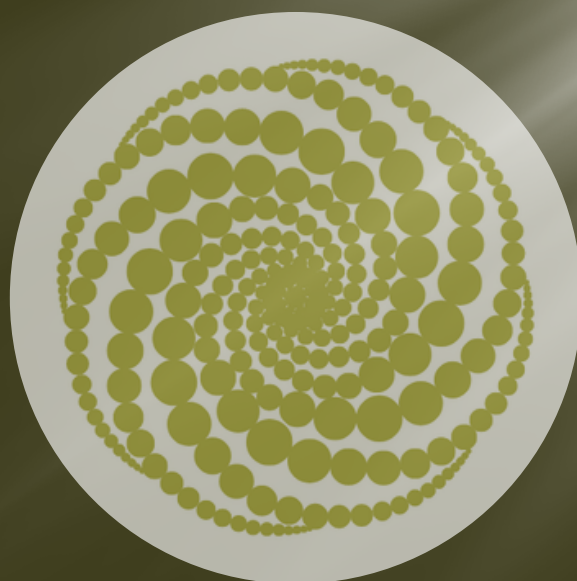




DUALIZM, POLARYZACJA, RYTM A PRYNCYPIUM PŁCI.

Czy dobro i zło się uzupełniają?

Aga Marecka

- swiatlodladuszy.pl
- energydesign.art
- agamarecka.com
- [Dla Duszy na YouTube](#)
- [Energy Design na YouTube](#)
- [LinkedIn](#)

Wprowadzenie.

To opracowanie jest wynikiem kilku lat poszukiwań i natchnień, których doznawałam w trakcie drążenia różnych tematów, dziedzin nauki i łączenia ich powtarzających się motywów.

W tym opracowaniu będę omawiać podstawy matematyczne oraz koncepcje filozoficzne, które łączą się z tematyką rozróżniania *dobra i zła*, polarność oraz stosowania zasady par komplementarnych. Te trzy pryncypia (wymienione w Hermetyzmie) są ze sobą notorycznie mylone i nie tylko wprowadzają w błąd poszukiwaczy siebie, ale także na ich błędnym zrozumieniu tworzy się kolejne praktyki i treści pogłębiające dysharmonie i dezinformację.

Znalezienie tak prostego, wyjaśnienia było dla mnie przełomowe. Chciałabym podzielić się nim, mając nadzieję, że pomoże kolejnym ludziom przekonać się do tego, że **wielkie prawdy są tuż przed naszymi oczami**, dostępne dla każdego, kto tylko spróbuje wejrzeć na nie z innej perspektywy.

Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz nie możecie tego znieść. Gdy jednak przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy.

J 16:12-13

Szukajcie a znajdziecie.

Mt 7:7

Ktoś, kto uczy się wielu dziedzin, nie jest mistrzem żadnej, ale najczęściej jest lepszy niż mistrz jednej.

Przysłowie hebrajskie

Niech nie wchodzi tu nikt, kto nie zna geometrii.

Akademia Platona

Chciałabym też zaznaczyć, że nie utożsamiam się z żadnym konkretnym nurtem czy religią, choć czerpię wiedzę z różnych nauk, rozumiejąc, że w każdej z nich kryje się prawda – bardziej lub mniej zdeformowana, bardziej lub mniej dopasowana do *właściwego miejsca*. Najważniejsze, żeby zachować otwartość umysłu i serca, nauczyć się rozróżniania oraz bycia w stanie neutralnym wobec informacji, bez oczekiwań. Wtedy prawda objawia się w niespodziewanych okolicznościach czy przez najprostrze analogie, które znamy ze szkoły.

Każdy z nas dostaje pewne puzzle, które wymagają poskładania z innymi. Dlatego proszę o przeanalizowanie przedstawionych teorii samodzielnie, mając też na względzie, że jest to jeden ze sposobów patrzenia na naszą rzeczywistość *matrixową*. Dzięki kontemplacji możemy dojść do rozróżniania wzorów pochodzących z *oryginalnej rzeczywistości* od jej imitacji.

Jako uzupełnienie polecam rozważania na temat światła, etymologii słów (oryginalnych znaczeń), fizyki, chemii, biologii, nurtów filozoficznych i doktryn religijnych.

*Więcej materiałów można znaleźć na mojej stronach: swiatlodladuszy.pl i energydesin.art oraz na kanałach YouTube: *Dla Duszy* i *Energy Design*.*

Liczby dodatnie.

Dla pitagorejczyków liczby nie były abstrakcyjnymi symbolami, ale fundamentalną naturą rzeczywistości. Ich słynne motto brzmiało: ***Wszystko jest liczbą***. Liczby były czymś realnym, konkretnym, istniejącym – można było je przedstawić jako układy kamyków (stąd *liczby figuralne* – trójkątne, kwadratowe itd.).

Pitagoras i starożytni matematycy operowali **jedynie liczbami dodatnimi**, postrzegając je jako odbicie kosmicznego porządku. Dla nich Bóg był do odkrycia właśnie w matematyce życia, natury, geometrii, astrologii, muzyki...

Ta filozofia pokazuje, jak bardzo starożytni Grecy łączyli matematykę z ontologią – nauką o bycie i istnieniu.

Zero.

Nie może istnieć liczba reprezentująca nieistnienie – z definicji nie istnieje. Z pitagorejskiego punktu widzenia:

- Liczba to byt, istnienie, pełnia
- Liczba ujemna oznaczałaby *mniej niż nic* – filozoficzną niemożliwość
- Nie można mieć -3 jabłka w rzeczywistości
- Brak czegoś to nie jest *rzecz* – to po prostu nieobecność

Co ciekawe, pitagorejczycy również nie uznawali zera za liczbę z podobnych powodów – *nic* nie jest czymś, co można policzyć. Zero także jako koncepcja matematyczna pojawiło się znacznie później (Indie, ~500 n.e.).

Zero absolutne

Zero absolutne to najniższa możliwa temperatura, równa 0 K (kelwinów), czyli $-273,15^{\circ}\text{C}$ ($-459,67^{\circ}\text{F}$). Niżej zejść się nie da. Temperatura jest miarą średniej energii kinetycznej ruchu cząsteczek. Im jest niższa, tym wolniej drgają atomy i cząsteczki. W zerze absolutnym układ ma minimalną możliwą energię, czyli jest w stanie podstawowym. Cząsteczki nie zatrzymują się jednak całkowicie. Zakazuje tego zasada nieoznaczoności Heisenberga, według której zawsze **zostaje niewielki ruch, tzw. drgania zerowe**.

Nieskończoność.

Apeiron (ἄπειρον) – nieskończoność, bezkres, *to, co nieograniczone*.

Pitagorejczycy traktowali nieskończoność z podejrzliwością:

- Przecistawiali *peras* (granica, określoność) i *apeiron* (bezkres)
- *Peras* było dobre, uporządkowane, poznawalne
- *Apeiron* było chaotyczne, niepoznawalne, gorsze

Platon z kolei uznawał, że umysł ludzki może konceptualizować nieskończoność, choć nie może jej *ogarnąć*. Wieczność świata idei miała charakter nieskończony, ale **w sensie doskonałości, nie ilości**.

W innych nurtach filozoficznych i teologicznych, pojęcie nieskończoności było łączone z Bogiem – Wszechobecnym, nieskończonym w swej Miłości, Mocy i Dobroci. Prawdziwa *aktualna* nieskończoność istnieje tylko w Bogu, natomiast na świecie fizycznym istnieje tylko *nieskończoność potencjalna*.

Ułamki

Pitagoras (ok. 570-495 p.n.e.) i jego uczniowie mieli fascynujący, choć paradoksalny stosunek do ułamków: ***Wszystko jest liczbą*** – to fundamentalne przekonanie pitagorejczyków odnosiło się przede wszystkim do liczb całkowitych i ich stosunków (czyli ułamków). Wierzyli, że stosunki liczbowe rządzą wszechświatem – od harmonii muzycznej po strukturę kosmosu.

Harmonia muzyczna - pitagorejczycy odkryli, że przyjemne dla ucha interwały muzyczne odpowiadają prostym stosunkom liczbowym:

- oktawa: 2:1
- kwinta: 3:2
- кварта: 4:3

Platon (428-348 p.n.e.) traktował matematykę, w tym ułamki, jako narzędzie filozoficzne. ***Teoria idei*** – dla Platona doskonałe stosunki matematyczne (ułamki) istniały w świecie idei jako wieczne i niezmiennie wzorce. To, co widzimy w świecie materialnym, to tylko niedoskonałe odbicia tych idealnych stosunków.

Nad wejściem do założonej przez Platona Akademii miał widnieć napis: *Niech nie wchodzi tu nikt, kto nie zna geometrii. Matematyka, w tym znajomość proporcji i stosunków, była fundamentem wykształcenia filozoficznego.*

W dialogu *Timajos* Platon przedstawia wszechświat jako skonstruowany według matematycznych proporcji. *Bóg-Demiurg* tworzy świat, posługując się geometrycznymi figurami i harmonijnymi stosunkami liczbowymi.

Liczby niewymierne.

Kryzys niewspółmierności – jednak ci sami pitagorejczycy doświadczyli głębokiego szoku, gdy odkryli, że przekątna kwadratu o boku 1 nie da się wyrazić jako stosunek dwóch liczb całkowitych ($\sqrt{2}$ jest liczbą niewymierną). To podważyło ich fundamentalne przekonanie, że wszystko można wyrazić przez ułamki. Według legend, odkrycie to trzymano w tajemnicy, a Hipposas, który je ujawnił, miał zginąć w morzu.

Alogon i *arreton* – tak nazywali pitagorejczycy liczby niewymierne w zależności od kontekstu:

- **alogon** (ἄλογον) – pozbawione sensu, irracjonalne, *nie do wymówienia*, absurdałne, sprzeczne

Lecz oni, jak nierozumne zwierzęta, które z natury są po to, by je łapano i zabijano, bluźnią temu, czego nie znają; toteż zginą jak one.

2 P 2:12

- **arreton** (ἄρρητον) – niewysłowione, *o czym nie wolno lub nie da się mówić*, *nie do wyrażenia*, niesamowite, mistyczne, święte, ponad ludzkim rozumem

Został uniesiony w zachwyceniu do raju i słyszał niewypowiedziane słowa, których człowiekowi nie godzi się powtarzać.

2 Kor 12:4

Liczby ujemne

Liczby ujemne zostały wprowadzone dopiero w XVIII wieku! W tym samym czasie zaczęto tworzyć i rozpowszechniać **system finansowy** jaki funkcjonuje współcześnie. *Prototypy* liczb ujemnych oraz same liczby ujemne powstały przy koncepcie pożyczki oraz długu. **Lichwa** (wykorzystywanie czyjejś trudnej sytuacji do bogacenia się) była **zakazana we wszystkich kulturach**, pożyczanie na procent nie tylko było *religijnie* niedopuszczalne, ale było w ogóle niezgodne z Prawami Bożymi (Uniwersalnymi/Naturalnymi), czy inaczej mówiąc **intuicyjnie nielogiczne**. Nie możemy bowiem oddać więcej niż wzięliśmy na poziomach dualistycznych – wszelka energia musi się równoważyć (przyczyna i skutek/karma).

W Europie liczby ujemne były podejrzane przez ponad tysiąc lat:

- XIII–XVI wiek – matematycy często uznawali je za *falszywe, nierealne* lub *bez sensu*, akceptując je tylko jako element obliczeń pośrednich.
- XVII wiek – Kartezjusz nazwał je *liczbami fałszywymi*. Pomimo całej swojej matematycznej nowoczesności odrzucał liczby ujemne jako *falszywe korzenie* równań i traktował jako sygnał, że równanie nie ma prawdziwego rozwiązania.
- XVIII wiek – dopiero rozwój algebry, geometrii analitycznej i rachunku różniczkowego spowodował pełną akceptację liczb ujemnych jako normalnych liczb.

System ujemnych temperatur pojawił się w pierwszej połowie XVIII wieku, wraz z powstaniem nowoczesnych skal temperatury:

- Daniel Gabriel Fahrenheit (1724) – jego skala od początku umożliwiała wartości poniżej zera, bo **punkt 0°F został ustalony na temperaturę mieszaniny lodu, wody i soli** (niższą niż zamarzanie wody).
- Anders Celsius (1742) – w pierwotnej wersji skali Celsusza **0° było punktem wrzenia, a 100° zamarzania wody**, więc *ujemne temperatury* również mogły istnieć, choć skala została później odwrócona przez Karla Lindego i stała się tą, którą znamy dziś.

Dlaczego dawniej nie używano temperatur ujemnych?

Przed XVIII wiekiem:

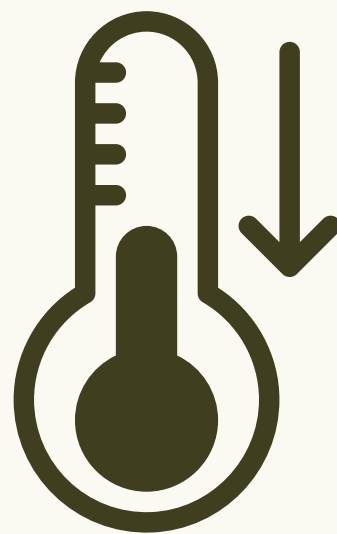
- nie istniały jednolite skale temperatury,
- termometry były prymitywne i nie miały ustalonych punktów odniesienia,
- mierzono temperaturę relatywnie (*cieplej–zimniej*), a nie absolutnie.

W efekcie:

- *zero* na skali nie było traktowane jako granica fizyczna, lecz jako najniższa wartość, jaką akurat ustalił twórca skali,
- brak było potrzeby lub nawet możliwości, aby zejść poniżej tego punktu.

Dopiero gdy Fahrenheit w 1724 r. ustalił swoje zero jako temperaturę mieszaniny lodu, wody i soli (bardzo zimną), pojawiła się naturalna przestrzeń poniżej zera – wtedy ujemne temperatury stały się logiczne i praktyczne.

W rozważaniach na liczbach pokażę, że zgadzam się z mądrością starożytnych myślicieli, że **liczby ujemne nie istnieją**, a są jedynie kopią prawdziwej rzeczywistości. **Dążymy do zera czy nieskończoności, ale obie są abstrakcyjnymi pojęciami właściwymi Bogu.**



Liczby przeciwne a odwrotne.

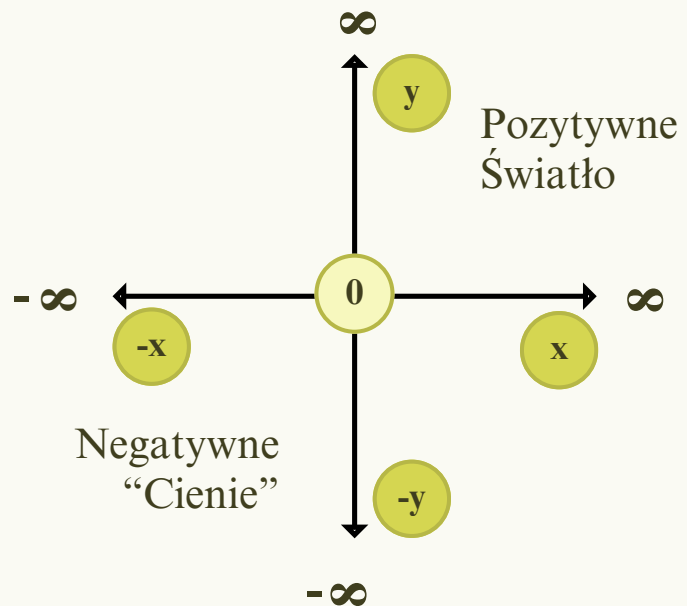
Pierwszym odkryciem było zrozumienie esencji **liczb odwrotnych i przeciwnych**, ale tym razem patrząc na nie filozoficznie. Wcześniej omówiłam liczby dodatnie i ujemne oraz ułamki, przytoczyłam też najważniejsze pryncypia wszechświata. Teraz możemy przejść do kluczowego rozróżnienia, ponieważ słowa *odwrotny* i *przeciwny* często używane są jako synonimy, a więc zamiennie.

Liczby przeciwne (neutralizujące się).

Liczba przeciwna do a to taka liczba, która dodana do a daje zero. Tworzymy ją poprzez dodanie przeciwnego znaku (minusa). Geometrycznie to odbicie liczby względem zera na standardowej osi liczbowej.

Warunek: $a + (-a) = 0$

Liczby ujemne nie mogą istnieć bez liczb dodatnich – są ich kopią, ale destrukcyjną, odejmującą, niszczącą. W duchowym kontekście będą cieniami czy demonami, w biologii – pasożytami, w fizyce – czarną dziurą zasysającą nawet światło.



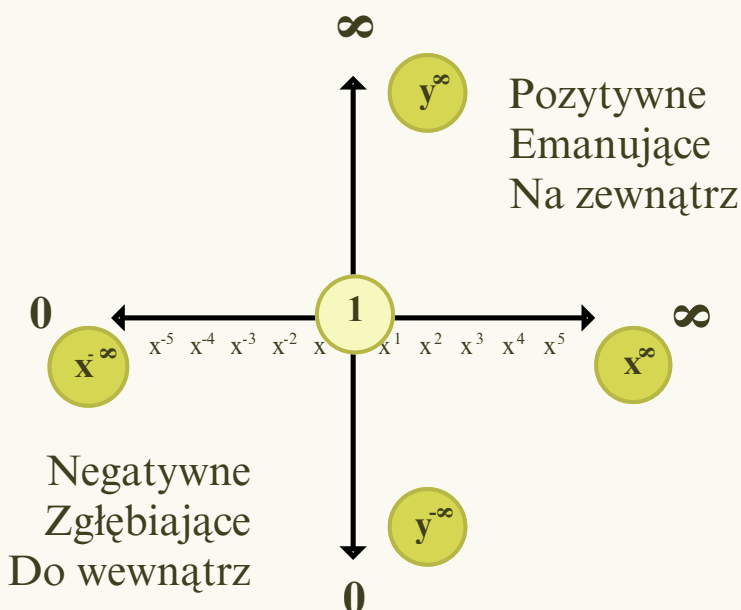
Liczby odwrotne (komplementarne).

Liczba odwrotna do a (gdzie $a \neq 0$) to taka liczba, która pomnożona przez a daje jeden. Geometrycznie dla liczb dodatnich – odbicie względem 1 na osi logarytmicznej; liczby większe od 1 mają odwrotności mniejsze od 1 i na odwrót.

Warunek: $a \cdot a^{-1} = 1$

Liczby odwrotne są *de facto* komplementarnymi dla siebie – wspólnie tworzą jedność, jak *Yin* i *Yang*, zgodnie z pryncypium Pici.

Są też swoim idealnym odwzorowaniem, jednak jedna **liczba odnosi się do wewnątrz** (jest mniejsza niż 1), a **druga do zewnątrz** (jest większa niż 1).



Zauważmy, że zarówno używamy zamiennie słów przeciwny i odwrotny, a także pozytywny i negatywny w kontekście zarówno przeciwieństw (jako cecha szkodliwa), jak i odwrotności (magnetyzm). Pomieszanie pojęć to jedna z kluczowych manipulacji zła.

Działania na liczbach przeciwnych

Kolejnym punktem rozróżniania są działania matematyczne jakich dokonujemy na tych liczbach oraz ich wyniki. Zachęcam, aby wziąć kartkę i samemu wykonać kilka takich działań i zastanowić się nad ich metaforami dla życia, w szczególności relacji.

Podstawowe działania na liczbach przeciwnych (2 i -2):

$$\begin{aligned} 2 + (-2) &= 0 && \rightarrow \text{zawsze } 0 \\ 2 - (-2) &= 2 + 2 = 4 && \rightarrow \text{zawsze } 2|x| \\ (-2) - 2 &= (-4) && \rightarrow \text{zawsze } -2|x| \\ (-2) \times 2 &= (-4) = -(2^2) && \rightarrow \text{zawsze } -|x|^2 \\ (-2) : 2 &= (-1) && \rightarrow \text{zawsze } -1 \end{aligned}$$

Liczby	Dodawanie	Odejmowanie	Mnożenie	Dzielenie
Przeciwnie (x)	0	2 x lub -2 x	- x ²	-1
Jeden (przeciwnie)	0	2 lub -2	-1	-1

Działania na liczbach przeciwnych prawie zawsze dają wynik ujemny. Wyjątkiem jest dodawanie, które zawsze neutralizuje wzajemnie te liczby – daje wynik zerowy, oraz jeden przypadek odejmowania, jeśli będziemy odejmować od liczby dodatniej ujemną.

Jako wyjątkową liczbę dodałam też jedynkę, ale starożytni uczeni nie traktowali jej jako standardową liczbę. Dodawanie jedynki i jej przeciwieństwa daje 0, a zarówno mnożenie, jak i dzielenie daje -1. Odejmowanie jej sprowadza się do 2 lub -2 w zależności od kolejności liczb w równaniu (analogicznie do wszystkich liczb przeciwnych).

Przykładowe pytania życiowe:

- Które cechy zaburzają moją energię?
- Jakie wpływy zabierają mi energię?
- Jakie czynności/myśli/emocje mnie męczą (zabierają mi energię)?
- Czy ktoś wysysa ze mnie energię?
- Czy czuję, jak zmieniam swoje zachowanie na destrukcyjne w obecności innych?
- Czy potrafię być długo sam/a bez konieczności czerpania energii od innych?

Działania na liczbach odwrotnych.

Liczby odwrotne, odwrotnie niż liczby przeciwne, mają tylko jeden przypadek, kiedy dają wynik ujemny – kiedy od mniejszej liczby odejmujemy większą. Mnożenie ich przez siebie zawsze daje jedność, a dzielenie potęguje pierwszą liczbę.

Podstawowe działania na liczbach odwrotnych (3/4 i 4/3):

$$3/4 + 4/3 = 9/12 + 16/12 = 25/12$$

$$\rightarrow > 2 \text{ (dla } a > 0) \text{ lub } < -2 \text{ (dla } a < 0)$$

$$3/4 - 4/3 = 9/12 - 16/12 = -7/12$$

$$\rightarrow \text{dla } |a| < 1: \text{ znak przeciwny do } a$$

$$4/3 - 3/4 = 16/12 - 9/12 = 7/12$$

$$\rightarrow \text{dla } |a| > 1: \text{ znak } a$$

$$3/4 \times 4/3 = 12/12 = 1$$

$$\rightarrow \text{zawsze } 1$$

$$3/4 \div 4/3 = 3/4 \times 3/4 = 9/16 = (3/4)^2$$

$$\rightarrow \text{zawsze } a^2$$

Liczby	Dodawanie	Odejmowanie	Mnożenie	Dzielenie
Odwrotne ($a > 1$)	> 2 dąży do $+\infty$	całe spektrum dąży do $\pm\infty$ lub 0 ale znaki różne w zależności od kolejności liczb	1	a^2
Jeden (odwrotności)	2	0	1	1

Jako wyjątkową liczbę dodałam też jedynkę. Jest ona bowiem swoją własną odwrotnością, ale starożytni uczeni nie traktowali jej jako *standardową liczbę*. Dodawanie jedynki daje 2, a zarówno mnożenie jak i dzielenie daje jedność. Odejmowanie jej sprowadza się do zera.

Przykładowe pytania życiowe:

- Które aspekty mojej istoty się uzupełniają?
- Które cechy są wobec siebie komplementarne?
- W jakich relacjach mam poczucie uzupełniania się?
- Jak współgrają ze sobą moje myśli i uczucia?
- Czy przy podejmowaniu decyzji łączę rozum z intuicją?

Przykłady par pojęciowych.

Integracja cienia

Liczby ujemne można potraktować jako *nieudane kopie oryginału*, czyli cienie, które zamiast wzmacniać, zabierają nam energię. W nurtach psychologicznych mówimy o **integracji cienia**, co jest dość mylącym sformułowaniem sugerującym dodawanie cienia. I rzeczywiście następuje ono, ale poprzez **odjęcie cienia od zdrowej części**. Wtedy znak (–) zmienia się na (+) i następuje dodanie, ale już samej wartości.

$$2 - (-2) = 2 + 2 = 4$$

Zauważmy, że liczba ujemna musi mieć czemu zaprzeczyć. Nie może istnieć bez istnienia najpierw wersji dodatniej. **Słowo szatan pochodzi właśnie od słowa przeciwnik, oskarżyciel.**

Pochodne

Podobnej analogii możemy użyć z liczbami pochodnymi - tymi, które wynikają z pewnego pierwowzoru. Taka sama konstrukcja *nieudanych kopii* przeszła do innych dziedzin naszego życia, np. w finansach mamy dosłownie szereg instrumentów pochodnych (poza tym, że same finanse opierają się na czerpaniu z czyjejś wytworzonej wartości), koncepcje pasywnego dochodu, MLM (jako pochodna przychodu z relacji!), pośrednictwo, handel (bez tworzenia wartości dodanej)...

Przykłady przeciwieństw:

- Symbioza a pasożytnictwo (pasożyt nie może istnieć sam z siebie - potrzebuje żywiciela)
- Harmonia a dysharmonia (dysharmonia może powstać jako deformacja harmonii)
- Afirmacja a negacja (negacja musi mieć czemu zaprzeczyć)
- Materia a antymateria (antymateria potrzebuje mieć oryginalny wzór do zaprzeczenia)
- Dobro a zło (zło nie ma umiejętności kreacji – potrafi tylko deformować i niszczyć)
- Miłość a nienawiść
- Odpowiedzialność a obwinianie (siebie czy innych)
- Zdrowie a choroba
- Funkcja a dysfunkcja
- Elastyczność a chaos
- Spokój a strach...

Przykłady odwrotności:

- Kobieta i mężczyzna (wspólnie tworzą jedność oraz potomstwo)
- Prawa i lewa półkula mózgu (integracja intuicji i rozumu)
- Role w społeczeństwie (idealne uzupełnianie się kompetencjami ludzi)
- Refleksja i ekspresja (wejście do wewnątrz i na zewnątrz)
- Struktura a elastyczność (mądrość z rozumienia praw i elastyczności sytuacyjnej)
- Wdech i wydech
- Korzeń i korona drzewa
- Aktywność i odpoczynek...

Zauważmy, że w przypadku przeciwieństw mamy instynktowne poczucie, że jedno jest konstruktywne (wzmacniające) a drugie destrukcyjne. W przypadku par odwrotnych może rzeczywiście dojść też do ich przeciwnego zastosowania, które byłoby destrukcyjne, ale dotyczy to tylko przypadków “niewłaściwego użycia”, a więc większej liczby elementów składowych. Same w sobie nie mają jednak wydźwięku pozytywnego lub negatywnego – po prostu są różnymi cechami, które potrzebują się uzupełnić z drugim elementem, aby zachować harmonię. W kolejnych częściach dodamy także element ruchu tym wartościom.

Rozróżnienie działań.

W trakcie rozpisywania działań i analizy wyników, znalazłam kolejne prawdopodobne rozróżnienie samych działań.

Dodawanie i odejmowanie wydają się działaniami niższego poziomu (*Matrixa, ziemskiego?*). W przypadku liczb odwrotnych, czy w ogóle różnych ułamków, wymagają doprowadzenia do wspólnego mianownika, a więc pewnej transformacji/dostosowania się, żeby można było dokonać działania. Na nich opiera się prawo przyczyny i skutku czy karmy. Zakładamy, że siły będą zawsze się docelowo równoważyć.

Mnożenie i dzielenie wydają się być wyjątkowymi działaniami:

- same w sobie się uzupełniają, bo jak pamiętamy *dzielenie to mnożenie przez odwrotność*, lub inaczej ujmując – zawsze pomnażają;
- otrzymujemy wyniki przewyższające każdą ze składowych, jak i ich sumę lub sprowadzamy się do Jedności (Źródła);
- wynik zawsze będzie dodatni, jeśli obie liczby będą miały ten sam znak.

Przykłady do rozróżnienia

Dodawanie i odejmowanie odnoszą się głównie do wartości materialnych, podczas gdy mnożenie i dzielenie do tzw. energii subtelnych, w tym wartości umysłowych (wiedza), *emocjonalnych* (uczuciowych). Przykładowo dzieląc jabłko na części rzeczywiście więcej ludzi może go spróbować, jednak wraz z dzieleniem go, mniejsze części będą przeznaczone dla każdego człowieka. W przypadku dzielenia się wiedzą następuje niejako pomnożenie *calego wzoru* i zarówno człowiek, który się podzielił wiedzą, jak i obdarowani otrzymują taką samą wartość – co z niej przyjmą i zintegrują to inna kwestia :)

Muszę jednak zaznaczyć, że energia z jaką dokonujemy dzielenia się na rzeczach materialnych ma tu także duże znaczenie. Jeżeli dzielimy się posiłkiem z miłości, to może się okazać, że nawet niewielka porcja może zaspokoić nasze przyziemne potrzeby – bo została przekazana z serca. Co więcej, “aktywuje” to energie subtelne, a następnie materialne do powrotu do dzielącego się. Stąd “wszystko czego potrzebujecie będzie wam dane”.

W czarnej magii i przy rytuałach, a dokładniej przy *kontraktach z diabłem* wskazuje się na wymaganie albo dużej liczby ludzi o niskich wibracjach (stąd np. koncerty, mecze, widowiska, programy telewizyjne, spędy dużej liczby ludzi) albo sprowadzenia jednej czystej duszy (rytuały na dzieciach, aborcja, rekrutacje nowych członków wśród ludzi działających charytatywnie lub chcących zrobić coś dobrego). Operują oni bowiem na działaniach dodawania i odejmowania – nie są w stanie pomnażać (kreować!) sami z siebie.

A co z mnożeniem i dzieleniem liczb ujemnych?

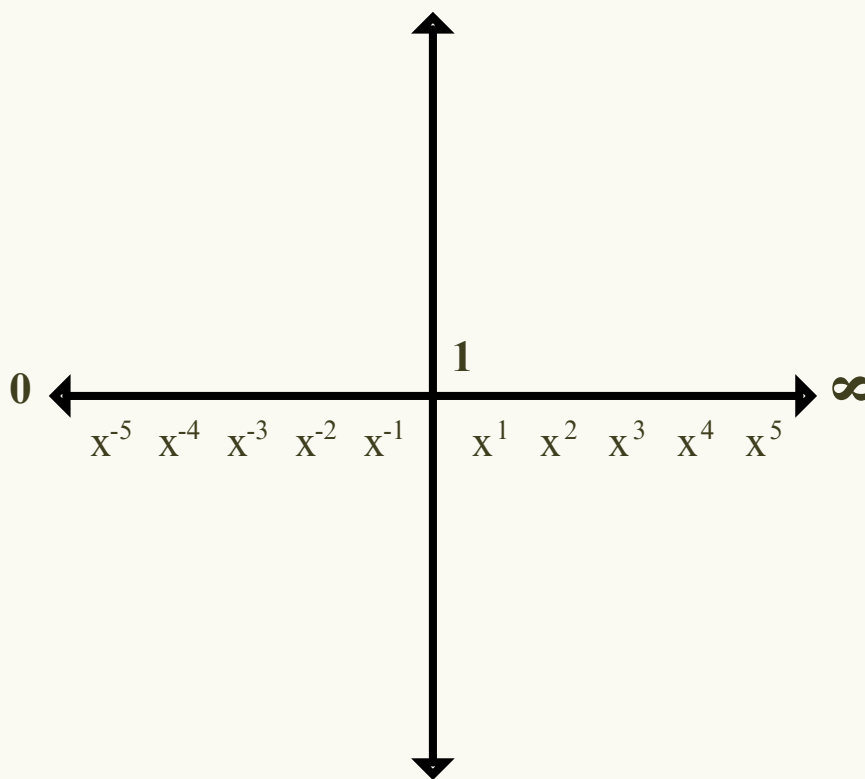
Zastanawiające dla mnie było to, że potencjalnie dwie liczby ujemne mogą dawać wynik dodatni. I powiem szczerze, że nie wydaje mi się to logiczne, choć nie mam jeszcze poczucia, że znalazłam kompletną odpowiedź.

Ponieważ formy pasożytnicze są tu dla mnie analogią liczb ujemnych, to sprawdziłam ich procesy rozmnażania. Pasożyty rozmnażają się na różne sposoby: nicienie i przywry krwi są rozdzielnopłciowe i wymagają kopulacji samca z samicą, tasiemce i większość przywr to hermafrodyty zdolne do samozapłodnienia, niektóre gatunki (jak węgorz jelitowy) rozmnażają się partenogenetycznie bez udziału plemnika, a pierwotniaki i larwy przywr potrafią dodatkowo namnażać się bezpłciowo przez podział, co razem maksymalizuje szansę dotarcia potomstwa do nowego żywiciela. Można więc powiedzieć, że w każdym przypadku potrzebują jednak *dodatkniej energii żywiciela*, aby dokonać pomnożenia lub podziału (dzieli się na 2, a więc również liczbę dodatnią, a nie ujemną).

Osie Rzeczywistości.

Zakładamy, jak Pitagoras i inni starożytni uczeni, że w Rzeczywistości operujemy **tylko na liczbach dodatnich (istnieniu)**, a liczby ujemne są niejako ich *antymateria* (Matrix). Wobec czego musimy dostosować osie matematyczne do właściwego (a przynajmniej bardziej adekwatnego) odzwierciedlenia naszej świadomości i energii.

Pryncypium Odzwierciedlania (Korespondencji) odnosi się do naszej **istoty fraktalnej**, czyli powielania tych samych danych – większych i mniejszych. Mamy także do czynienia z paradoksem bycia zarówno całością, jak i częścią większej całości: w nomenklaturze fizyki kwantowej – jesteśmy zarówno *fotonem*, jak i *falą*, z biologii – w każdej cząstce naszego organizmu jest nasze unikatowe DNA które umożliwia odtworzenie całości istoty. To nadrzędne prawo tłumaczy naszą fraktalność i *wzory praw wewnętrznych i zewnętrznych*.



Pierwszą modyfikację, której dokonałam na osiach była zmiana logiki:

- liczby powyżej 1 nadal oczywiście są dodatnimi, ale wyrażają naszą **ekspresję na zewnątrz**,
- ułamki są odzwierciedleniem naszych **wewnętrznych procesów** (podobnie jak ciemność utożsamiana z żeńską nieświadomością).
- **Punktem centralnym jest Jedność.**

Z tego punktu połączyłam logikę mnożenia i dzielenia, a dokładniej **mnożenia i dzielenia przez siebie w nieskończoność** – czyli potęgowania liczb.

Zauważmy, że dążymy **z jednej strony do zera** (podobnie jak zero absolutne nadal ma drgania, ale tak niewielkie, że wydają się “osiągnąć” kres), a **z drugiej do nieskończoności** (zawsze możemy dodać kolejną liczbę i je zwiększyć). Żadne nie jest osiągalne i dlatego w naukach ezoterycznych czy filozofiach, łączone z pojęciem Najwyższego Boga, Niewyraźnego, Nie do opisanego itd.

Wszystko i Nic. (Todo y Nada.)

Jan od Krzyża

Bóg jest zbiegiem przeciwieństw. (Deus est oppositorum coincidentia.)

Mikołaj z Kuzy

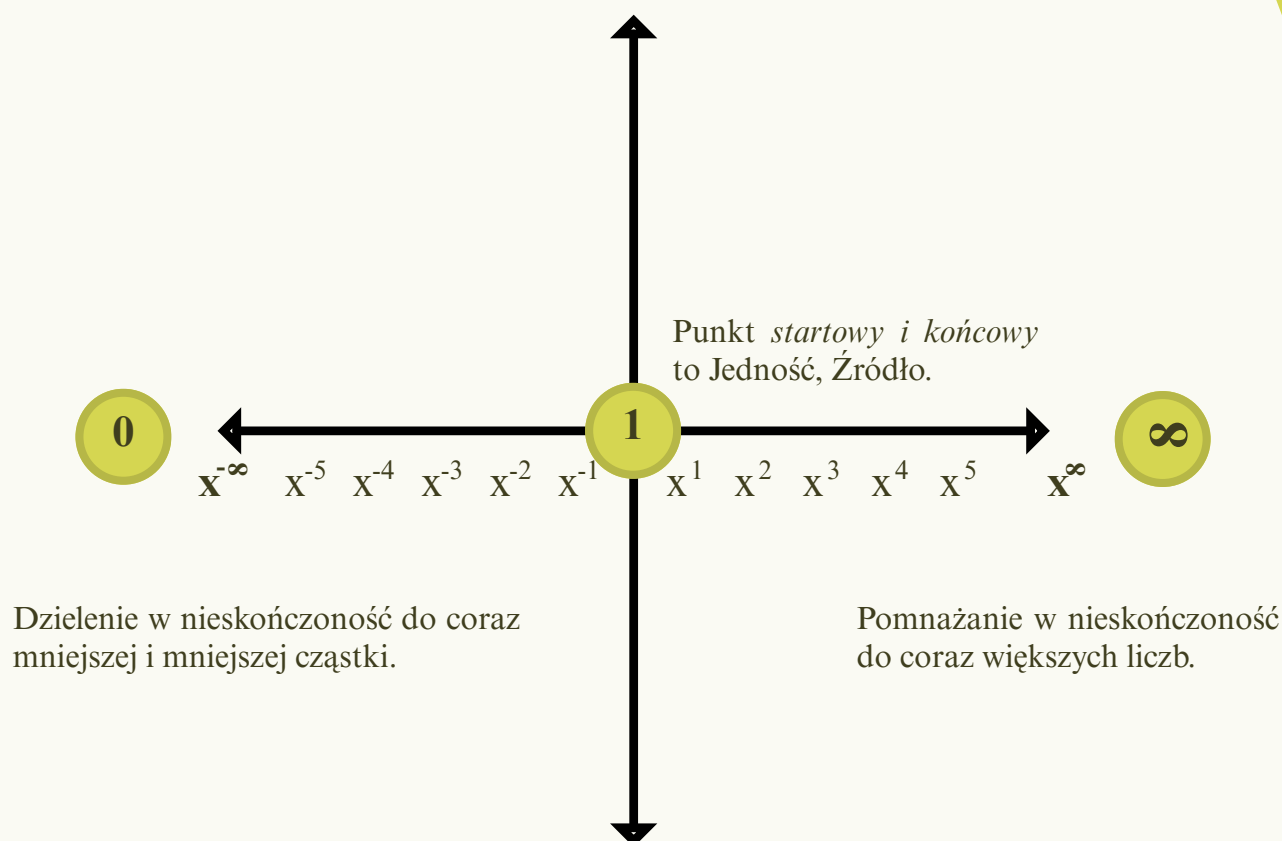
Mikołaj z Kuzy tłumaczył, że Bóg jest jednością wszystkich przeciwieństw, w nieskończoności maksimum i minimum się spotykają, Bóg jest "nie-inny" (non aliud) – ani to, ani tamto, a jednocześnie wszystko.

Jedność – Źródło wszystkiego.

W takiej konstelacji punktem centralnym jest jedynka, czyli Jedność, Całość.

Mądrością jest wiedzieć, że wszystko jest jednym.

Heraklit z Efezu



Weźmy sobie jakąkolwiek falę (puls) za przykład. Swoją początek zaczyna nie z nicości, a z jedności, pewnej całości - w naszym organizmie od serca. Potrzebny jest **kompletny** czynnik inicjujący wibrację.

Następnie fala oscyluje wokół tego centrum – w górę i w dół, do wewnątrz i na zewnątrz. Każdy punkt odchylenia na osi będzie jakimś stanem, konkretną jakością szerszego spektrum.

W Jedności jest bezruch, kiedy pojawia się puls, pojawia się też ruch, a tym samym zmiana. Nasza Jedność to punkt startowy dla kreacji (często nazywany w matematyce *punktem zero* jako początek).

Ruch może być chaotyczny, a może być harmoniczny.

W tym świecie po drodze możemy napotkać blokady (cienie), które zaburzają nasz oryginalny harmoniczny ruch wibracji czy zabierają naszą energię.

Stąd kluczowym motywem przewodnim naszego życia na ziemi jest po pierwsze **poznanie dobra i zła jako harmonii i dysharmonii oraz powrót do Jedności w Bogu**, z którego to punktu możemy na nowo wydać harmoniczny puls.

Doskonałość.

Do materiału dodam kilka ciekawych etymologii słów, które przewijają się w Nowym Testamencie w naukach Jezusa, jako związane z naszym zbawieniem, celem pokazania, że nie jest to żaden proces zewnętrzny, a wewnętrzny dążący do doskonałości (pełni) człowieka.

Doskonały

τέλειος (teleios) – podstawowy termin tłumaczony jako *doskonały*.

Pochodzi od rzeczownika τέλος (telos) – *cel, kres, wypełnienie* – więc pierwotne znaczenie to raczej *osiągnięty cel, kompletny, w pełni rozwinięty, dojrzały* niż moralna *bezgrzeszność*.

“Bądźcie więc doskonali, tak jak doskonały jest wasz Ojciec, który jest w niebie.”

Mt 5:48, UBG

*“Jezus mu odpowiedział: Jeśli **chcesz być doskonały**, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za mną.”*

Mt 19:21, BT

Zbawienie

σωτηρία (sōtēria) – rzeczownik, podstawowe słowo na *zbawienie*.

Rdzeń σω- (sō-) związany jest ze słowem *cały, zdrowy, nienaruszony* (σῶς, sōs) – zbawienie w greckim rozumieniu to więc dosłownie *uczynienie całym/zdrowym*, przywrócenie integralności, a nie tylko *wybawienie od czegoś*.

*“Mówiła bowiem sobie: Jeśli tylko dotknę jego szaty, będę **uzdrowiona**.”*

Mt 9:21, UBG

*“A oni odpowiedzieli: Uwierz w Pana Jezusa Chrystusa, a **będziesz zbawiony**, ty i twój dom.”*

Dz 16:31, UBG

Kościół a świątynia

ἐκκλησία (ekklēsia) to złożenie:

- ἐκ (ek) – *z, spośród, z wewnątrz - na zewnątrz*
- καλέω (kaleō) – *wołać, wzywać, zwoływać*

Dosłowne znaczenie: *ci, którzy zostali wywołani/wyodrębnieni przez wezwanie* – zgromadzenie powstałe w wyniku aktu zwołania, nie przez przypadkowe zebranie się.

Słowo kościół praktycznie nie występuje w Ewangeliach, a jedynie w listach.

ναός (naos) – *przybytek, sanktuarium* – najświętsze wnętrze.

To słowo oznacza właściwe sanktuarium – wewnętrzny budynek, gdzie mieściło się Miejsce Święte i Miejsce Najświętsze (do którego arcykapłan wchodził tylko raz w roku, w Dzień Pojednania). To *miejsce zamieszkania Boga*, nie ogólnodostępna przestrzeń publiczna. Etymologicznie związane z czasownikiem ναίω (naiō) – *mieszkać, zamieszkiwać*.

*“A oto **zasłona świątyni rozerwała się na pół**, od góry aż do dołu, ziemia się zatrzęsła i skały popękały.”*

Mt 27:51, UBG

*“Odpowiedział im Jezus: Zburzcie tę świątynię, a w trzy dni ją wzniosę. (...) **Ale on mówił o świątyni swego ciała.**”*

J 2:19,21, UBG

Symbole.

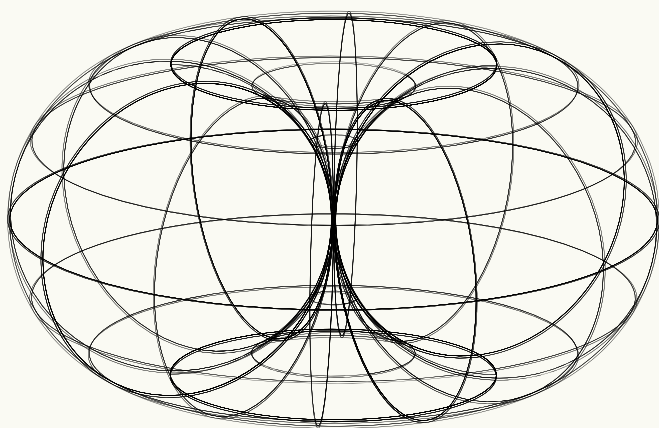
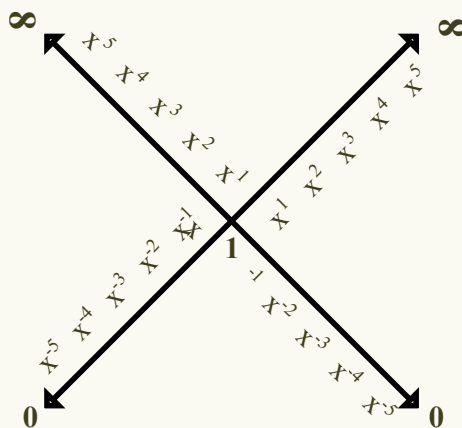
Z tego punktu połączyłam logikę mnożenia i dzielenia, a dokładniej **mnożenia i dzielenia przez siebie w nieskończoność** – czyli potęgowania liczb.

Podnoszenie do ujemnej potęgi nie wyraża tyle ujemnego wyniku czy czynnika, a **mnożenie przez odwrotność**, czyli dokładnie ten efekt, który omawiałam w poprzednim rozdziale.

Żeby to lepiej sobie uzmysłowić weźmy za przykład liczbę 10 i jej potęgi:

- $10^1 = 10$
- $10^2 = 100$
- $10^3 = 1000$
- $10^{-1} = 0,1$ lub $1/10$
- $10^{-2} = 0,01$ lub $1/100$
- $10^{-3} = 0,001$ lub $1/1000$

Potęgi dążą do nieskończoności. Wtedy przypomniałam sobie o kształcie 8 lub nieskończoności, przepływie energii i połączeniu z poziomami duchowymi poprzez krzyż X. Obróciłam więc osie o 45 stopni.



Drzewo

W tym rozważaniu przyszedł mi do głowy jeszcze symbol drzewa. Korzeń jako część wewnętrzna, odżywiająca, dzieląca się na wiele mniejszych korzeni, oraz korona drzewa z gałęziami oraz owocami, które umożliwiają pomnażanie drzewa. Elementem łączącym jest jeden pień.

Pole elektro-magnetyczne

Rysowanie 8 zarówno w poziomie, jak i w pionie harmonizuje nas – półkule oraz połączenie duchowości ze światem materialnym. Wynika też z kształtu pola elektrycznego lub magnetycznego.



7 Pryncypiów Hermetycznych

Pryncypium (łac. *principium* – początek, źródło, podstawa, l.mn. *pryncypia*) to zasada, podstawa lub fundamentalne prawo – pojedyncza reguła czy aksjomat leżący u podstaw jakiegoś systemu myślowego, teorii lub dziedziny wiedzy.

Pryncypia hermetyczne to siedem uniwersalnych praw opisanych w tekście *Kybalion* z 1908 roku, spisanych anonimowo przez *Trzech Wtajemniczonych* (lub *Zainicjowanych*, ang. *Three Initiates*), przypisywanych starożytnej tradycji hermetycznej związanej z postacią Hermesa Trismegistosa.



Pryncypium Mentalizmu

"Wszystko jest Umysłem; Wszechświat jest mentalny."



Pryncypium Korespondencji (Odpowiedności)

"Jak na górze, tak na dole; jak na dole, tak na górze."



Pryncypium Wibracji

"Nic nie spoczywa; wszystko się porusza; wszystko wibruje."



Pryncypium Rytmu

"Wszystko płynie, na zewnątrz i do wewnątrz; wszystko ma swoje płyty i odpłyty."



Pryncypium Polarność

"Wszystko jest podwójne; wszystko ma bieguny; wszystko ma swoją parę przeciwieństw."



Pryncypium Przyczyny i Skutku

"Każda przyczyna ma swój skutek; każdy skutek ma swoją przyczynę."



Pryncypium Płci

"Płeć jest we wszystkim; wszystko ma swoją zasadę męską i żeńską."

Pryncypia hermetyczne są ułożone w hierarchii od Pierwszego Pryncypium, które jest nadrzędne do pozostałych. To tłumaczy, dlaczego np. efekt placebo może być silniejszy niż zastosowanie jakiegoś remedium, które polega na niższych pryncypiach.

W tym opracowaniu zamieniłam Pryncypium Polarność z Pryncypium Rytmu, co uważam za celowy błąd w tekście oryginalnym. IV Pryncypium połączone jest z centrum (czakrą) serca i Rytm ma tu większy sens logiczny.

Pryncypia Hermetyczne.

Teraz wyodrębnię te pryncypia, które uważam za kluczowe do rozróżnienia w kontekście tego opracowania. Oczywiście pozostałe pryncypia także mają zastosowanie, jednak wybrałam te, które mają podobne, a jednak inne znaczenie, co jest w mojej ocenie źródłem manipulacji wobec naszej percepcji.

II Korespondencja (Odwzorowywanie)

*Jak na górze, tak na dole; jak na dole, tak na górze.
Jak wewnątrz, tak i na zewnątrz; jak na zewnątrz, tak i wewnątrz.*

Zasada korespondencji głosi, że istnieje **harmonia, zgodność i korespondencja między różnymi poziomami istnienia**: fizycznym, mentalnym i duchowym. Hermetycy wierzyli, że poznając jeden poziom (np. świat materialny), możemy przez analogię zrozumieć inne poziomy (mentalne, duchowe), bo wszechświat działa według tych samych praw na wszystkich poziomach. Przykładowo: DNA, hologram, fraktale – w każdej części istnieje ten sam wzór.

IV/V Rytm

*Wszystko płynie, na zewnątrz i do wewnątrz; wszystko ma swoje pływy i odpływy.
wszystko wznosi się i opada; wahania wahadła objawiają się we wszystkim; miara
wahania w prawo jest miarą wahania w lewo; rytm jest kompensacją.*

Hermetyczne prawo stwierdzające, że **wszystko w uniwersum podlega rytmicznemu ruchowi wahadłowemu między dwoma biegunami**. To nieustanny ruch do przodu i do tyłu, wzlot i upadek, przypływ i odpływ, refleksja do wewnątrz i emanacja na zewnątrz. Na wyższym poziomie perspektywy odnosi się do cykliczności życia (pory roku, etapy ewolucji).

IV/V Polarność (*Polarité*)

*Wszystko jest podwójne; wszystko ma bieguny;
wszystko ma swoją parę przeciwieństw.*

Koncepcja zakładająca istnienie **przeciwieństw, które jednak są dwoma ekstremami tego samego continuum**. W filozofii hermetycznej polarność oznacza, że przeciwieństwa są w rzeczywistości tożsame w naturze, różniąc się jedynie stopniem. Przykład: gorąco i zimno to nie dwie różne rzeczy, ale dwa bieguny temperatury. Kluczowa różnica: polarności można przesuwać, harmonizować, przekształcać jedną w drugą.

VII Pryncypium Płci (*Gender*)

Płeć jest we wszystkim; wszystko ma swoją zasadę męską i żeńską.

Hermetyczna zasada mówiąca, że wszystko ma w sobie zarówno aspekt męski (Yang), jak i żeński (Yin). Nie chodzi tu o fizyczną płeć, ale o **zasady energetyczne: męską (aktywną, projektującą, manifestującą) i żeńską (receptywną, pielęgnującą, twórczą)**. Zgodnie z tym pryncypium, kreacja wymaga współpracy obu zasad, a każda istota zawiera oba aspekty w różnych proporcjach.

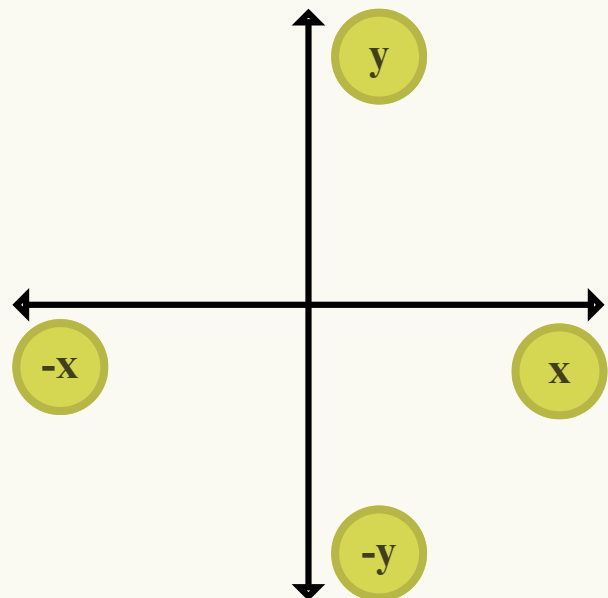
Rozróżnienie pojęć: Dualizm.

Dualizm

Filozoficzna koncepcja zakładająca istnienie **dwóch odmiennych, niezależnych i fundamentalnych zasad, substancji lub rzeczywistości**, które nie dają się do siebie sprowadzić. Często zakłada **konflikt lub radykalną separację** między tymi dwoma zasadami.

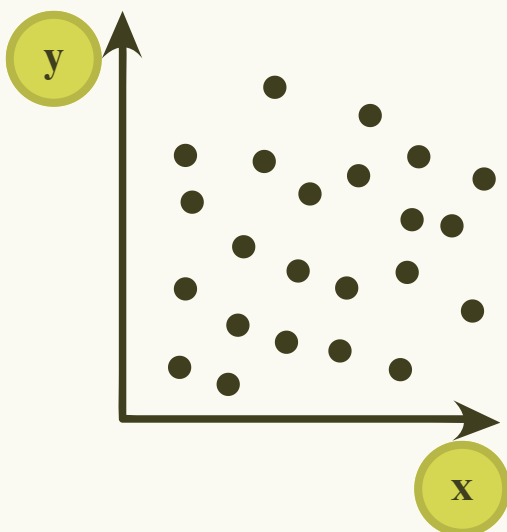
Dualizm symetryczny: np. manichejski dualizm dobra i zła jako dwóch równorzędnych, wiecznych zasad – obie mają ten sam status ontologiczny, żadna nie jest bardziej fundamentalna.

We współczesnej matematyce przedstawimy go za pomocą osi XY z wartościami dodatnimi i ujemnymi. Przez wieki najwięksi myśliciele nawet nie rozważali takiej opcji – była dla nich **falszywa/absurdalna z definicji** – nie może istnieć nieistniejące i nie może istnieć bez istniejącego (z którego czerpie wzorzec). Liczby ujemne “przedarły się” do matematyki dopiero w XVIII w. (tak jak system finansowy zaczął “się budować”)!



“Nie wprzegajcie się z niewierzącymi w jedno jarzmo. Cóż bowiem na wspólnego sprawiedliwość z niesprawiedliwością? Albo cóż ma wspólnego światło z ciemnością?”

2 Kor 6:14



Dualizm asymetryczny: np. dualizm Kartezjański czy platońskie przeciwstawienie świata idei (wyższy, realniejszy, źródłowy) i świata materialnego (niższy, cienie, pochodna wyższego świata).

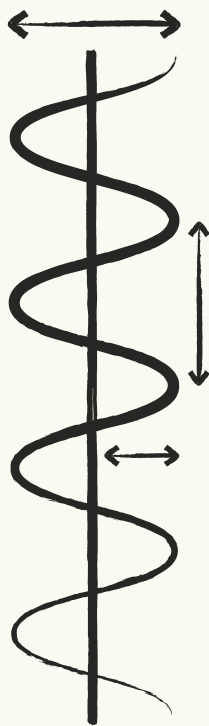
Matematycznie ujmując oznacza to, że prawdziwa, istniejąca jest tylko ta *ćwiartka* wykresu XY – z dodatnimi liczbami. Wszystkie pozostałe są pochodnymi i nie mogą istnieć same z siebie – mogą jedynie w odniesieniu do prawdziwego obrazu. Inaczej mówiąc -5 nie może istnieć bez 5, ale 5 może istnieć bez -5”, a ciemność bez światłości. Dodanie minusa już pokazuje, że jest to substancja uzależniona od innej istoty.

Asymetria ontologiczna

Koncepcja mówiąca, że **два elementy jakiejś pary różnią się statusem ontologicznym - jeden ma bardziej fundamentalny, pierwotny lub wyższy status bytu niż drugi**. Jeden element jest *bardziej rzeczywisty*, bardziej podstawowy lub ma pierwszeństwo w porządku istnienia. Najprościej mówiąc: niektóre rzeczy istnieją "same z siebie", inne istnieją tylko "w relacji do czegoś".

Rozróżnienie: Rytm i Polarność.

Rytm (*Rythm*)



Spójrzmy na to pryncypium od strony fizyki, czyli oscylacji fali. Odwróćmy obraz, żeby był spójny z kolejną wizualizacją polaryzacji.

Fala oscyluje między ekstremami, które nie są ograniczone, choć każda fala ma swoje *wybrane* spektrum. **Amplituda fali** (suma odchylenia w obie strony, pozioma dłuższa strzałka) jest jedną ze składowych definiujących jakość energii i jej funkcję. **Długość fali** (odległość między powrotem do tego samego miejsca, oznaczona pionową strzałką) jest kolejną cechą wibracji. Określamy także **częstotliwość**, czyli ile razy osiągniemy ten sam punkt we wskazanym czasie.

Ponieważ zgodnie z Pryncypium Wibracji, wszystko wibruje, czyli jest w ruchu, kolejnym prawem jest nadanie tej wibracji rytmu – powtarzających się ruchów prawo-lewo, na wewnątrz-zewnątrz.

Dlatego uważam, że Rytm jest połączony z Czakrą Serca (to jest modyfikacja, którą zastosowałam do oryginalnej hierarchii), a więc naszym Centrum Duszy. **Znalezienie swojej Harmonii, swojej melodii, z Jedności, ze Źródła uznaję za jedno z kluczowych celów naszego życia ziemskiego w tym doświadczeniu.**

Polarność (*Polarité*)

Polarność istnienie *przeciwieństw*, które jednak są dwoma ekstremami tego samego kontinuum. W filozofii hermetycznej polarność oznacza, że **przeciwieństwa są w rzeczywistości tożsame w naturze**, różniąc się jedynie stopniem. Przykład: gorąco i zimno to nie dwie różne rzeczy, ale dwa bieguny temperatury, skala dźwięków. Kluczowa różnica: **polarności można przesuwac, harmonizować, przekształcać jedną w drugą.**

Ekstremum “0”

Ekstremum “∞”



Kiedy mamy do czynienia z dwoma ekstremami, **zawsze między nimi znajdziemy środek**. Dlatego polarność nie tyle wyraża liczbę dwa (2), co trzy (3). Z tego motywy wywodzi się też Trójca Święta, czy Triada. Bogiem będzie tu zarówno niewyraźna Nicość, Nieskończoność, jak i Jedność, która stanowi Źródło, Centrum wszystkiego. W dalszej części rozwiniemy ten motyw.

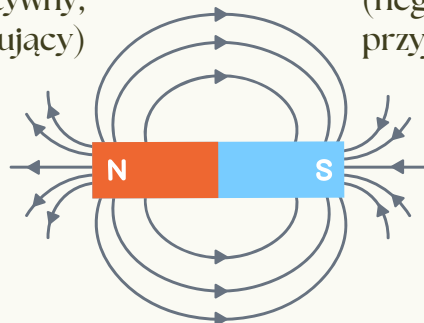
Rozróżnienie: Pryncypium Płci.

"Płeć jest we wszystkim; wszystko ma swoją zasadę męską i żeńską."

Hermetyczna zasada mówiąca, że wszystko ma w sobie zarówno aspekt męski (Yang), jak i żeński (Yin). Nie chodzi tu o fizyczną płeć, ale o zasady energetyczne: męską (aktywną, manifestującą) i żeńską (receptywną, twórczą). Zgodnie z tym pryncypium, **kreacja wymaga współpracy obu zasad, a każda istota zawiera oba aspekty.**

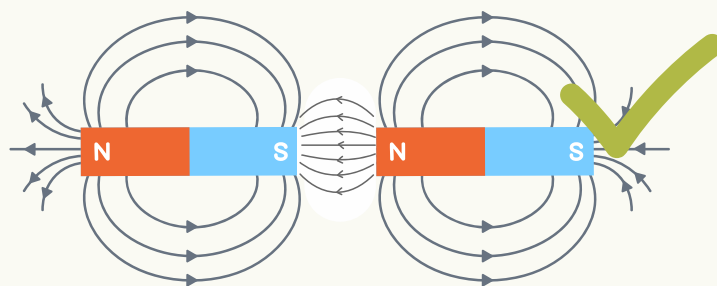
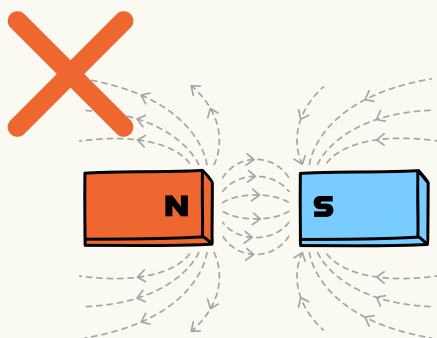
Aspekt Męski
(pozytywny,
emanujący)

Aspekt Żeński
(negatywny,
przyjmujący)



Podział magnesu

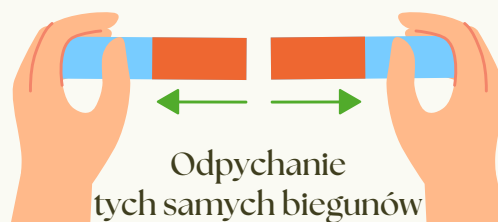
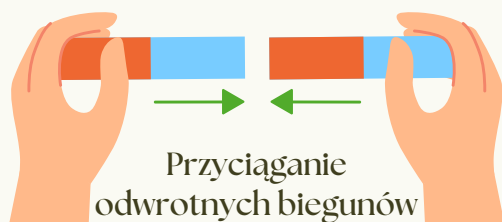
Kiedy podzielimy magnes na pół nie otrzymamy dwóch oddzielnych biegunów, a dwa *nowe* magnesy z obydwooma biegunami – i tak możemy dzielić je w zasadzie w nieskończoność!



Jest to także wyrażone w słowie *indywidualny*, które pochodzi od połączenia słów łacińskich *in* – nie, zaprzeczenie, *dividuus* – podzielny, *dualis* – liczba podwójna, czyli *niepodzielny* oraz *dualny*.

Jednoczenie i odpychanie

Naturalnie odwrotne bieguny się przyciągają, a jednakowe odpychają. Często się używa sformułowania *przeciwnieństwa się przyciągają*, jednak jest ono *skażone* pewną manipulacją słowną, którą wyjaśnię w kolejnej części na liczbach.



Wszyscy mamy oba bieguny, jednak w naszych interakcjach kluczowe znaczenie będzie miał kierunek ustawienia tych biegunów względem siebie. Przykładowo w komunikacji, nie możemy dojść do porozumienia, jeśli obie strony mówią, a żadna nie słucha.

Podsumowanie.

Żyjemy w świecie gdzie toczy się walka duchowa między *synami Światła* i *synami Złego*. Jest to bitwa o nasze umysły, dlatego Jezus mówił o nawróceniu (gr. *metanoia* to zmiana umysłu).

Zło przekonało wielu, że jest częścią nas i komplementarne dla dobra (Światła). Z kolei w kontekście naszej prawdziwej komplementarności, wmawia nam, że toczymy wojnę, że musimy wybierać między jednym a drugim (żeńskie a męskie, ja a społeczeństwo, czy nawet ekstrawertyzm a introwertyzm itd.).

Mamy rzeczywistość Światła oraz jej pochodną – tego Matrixa, który bazuje na oryginalnym kodzie, ale wprowadza przeciwieństwo życia (pasożyt) i jest zdeformowany (zmanipulowany, w dysharmonii).

Istoty, które uwięziły istoty Światła jako źródło zasilania – same nie mają z siebie życia ani mocy kreatywnej – potrafią jedynie działać na innych lub przez innych (czerpią także kreatywność od ludzi, którym wyrócili wartości).

Istoty zła zachęcają nas do egocentrycznych i materialistycznych działań powołując się na naszą wolną wolę, blokując nam dostęp do prawdziwej woli naszej duszy, która **ZAWSZE** jest w zgodzie z całym ekosystemem, w symbiozie z całym stworzeniem.

Jesteśmy w kluczowym etapie transformacji – bez względu na to, jak dokładnie będzie wyglądało owo przejście *do Królestwa Bożego*, to niezaprzeczalnie zaczyna się ono od wewnątrz – od uporządkowania siebie, wyklarowania wartości, *wyjęcia belek z oczu*, aby przejrzeć klarownie i zrozumieć, co oznacza prawdziwa harmonia, wolność, a przede wszystkim bezwarunkowa Miłość.

Podsumowując:

- dualizm zakłada różne zasady czy substancje rzeczywistości (dualizm światła (symetryczny), ale też przeciwieństwa czy pochodne (asymetryczny)),
- polarność mówi o ekstremach jednego spektrum (skala),
- rytm mówi o tempie zmian (harmonia lub dysharmonia ruchu, cykliczność),
- pryncypium płci o komplementarności dwóch współistniejących zasad twórczych (odwrotności).

Pamiętajmy, że w naszym życiu codziennym dochodzi do nakładania się wielu różnych *zabiegów deformacji czy manipulacji*. Przykładowo możemy mieć do czynienia zarówno odwracaniem proporcji między parami komplementarnymi, niewłaściwym dopasowaniem komplementarnym, wprowadzeniem polarności, jak i występowaniem w nich przeciwieństw, a do tego część ważnej treści może być ukryta. Ten materiał ma być wsparciem dla naszej rozumnej części umysłu w wyjaśnieniu niuansów, które najczęściej czujemy na poziomie intuicyjnym. W świecie zdominowanym przez logiczne myślenie, może być pomocne przy argumentacji swojej oceny sytuacji.

Mam nadzieję, że ten materiał przyda się do kontemplacji i wzmocni umiejętności rozróżniania (Drzewo Poznania Dobra i Zła), aby można było przejść do kolejnego etapu Życia Wiecznego (Drzewo Życia/Mądrości). Praktyka czyni mistrza, a więc zachęcam do sprawdzania w życiu, jak sprawdza się wizualizacja matematyczna zachodzących procesów.

Więcej materiałów można znaleźć na mojej stronach: swiatlodladuszy.pl i energydesin.art oraz na kanałach YouTube: *Dla Duszy* i *Energy Design*.